Wydanie poranne

Przedpłata.

na „Głos Narodu“ wynosi: w Krakowie: miesięcznie kor. 2 —. Za odnoszenie do mieszkania dopłaca się 40 hal. miesięcznie

Adres Redakcji i Administracji: róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7.

Telefon Nr. 190.

GŁOS NARODU

DZIENNIK POLITYCZNY, ZAŁOŻONY W ROKU 1893 PRZEZ JÓZEFA ROGOSZA.

REDAKTOR NACZELNY: Dr. ANTONI BEAUPRÉ.

Wydanie poranne

Przedpłata.

na „Głos Narodu“ wynosi na prowincji: miesięcznie kor. 2.70. W państwie niemieckiem kwartalnie: 10 koron. W innych państwach kwartalnie koron 12·—.

Numer pojedynczy zwykły 6 hal

Numer niedzielny ilustrowany 16 h.

Nr. 2 **Kraków, Piątek dnia 2 Stycznia 1903** **Rok XI.**

Od Wydawnictwa.

Dla nowo przystępujących Prenumeratorów przeznaczamy jako premje bezpłatne:

„Taniec Lichwy“ powieść oryginalna, przez Sylweryusza Kondratowicza.
„Kim“ Kiplinga.
„Wspólwinni“ Hektora Malot.
Początki powieści **„W obronie prawdy“** Józefa Rogosza.
„Zbrodnia w Kerguen“ Cauvaina.
„Zięć firmy L. Feinband & Comp.“ Jana Mieroszewicza — i
„Tajemnice Baskerville'ów“ Conon Doyle.

Prenumeratorzy kwartalni mają prawo do zażądania wszystkich tych powieści. — Prenumeratorzy miesięczni mogą wybrać jedną z wyż wymienionych powieści.

Na porto każdej powieści prosimy dołączyć 40 halerzy.

Oprócz tego może być zamawiana przez naszą Administrację II tomowa powieść **„Marzyciele“** Józefa Rogosza za 1 kor. 50 hal.

Celem uregulowania nakładu i uniknięcia przerwy w wysyłce Dziennika, co przy noworocznym nawale pracy łatwo zdarzyć by się mogło — **prosimy o rychłe nadsyłanie przedpłaty** — która wynosi:

na prowincji

miesięcznie z opłatą porta	. . .	**2 k. 70 h.**
kwartalnie	„ „ . . .	**8 „ —**
rocznie	„ „ . . .	**32 „ —**

Ugoda zawarta!

„Niema zwyciężonego ani zwycięzcy“, oświadczył p. Szell, obwieszczając swoim przyjaciołom zawarcie ugody z Austrją. Było to bardzo uprzejme z jego strony, że tak odrazu zasłonił swego przedlitawskiego kolegę, przed zarzutami, jakie go mogą spotkać z powodu warunków z nim zawartej austro-węgierskiej ugody. Prasa jednak jest ogółem mniej dyplomatyczna i dość wyraźnie daje do zrozumienia, że ugoda przyszła do skutku tylko wskutek znacznych ustępstw ze strony Austrji.

Wkrótce się przekonamy, jak rzeczy stoją. Układ zawarty pomiędzy obu prezesami ministrów nie jest jeszcze ogłoszony, nie można więc wydawać o nim stanowczego sądu, — to tylko pewna, że trzeba było silnego nacisku ze strony monarchy, aby obrady obu ministrów zakończyły się dodatnim rezultatem.

Na razie należy bądź co bądź cieszyć się, że jedność państwa jest zapewniona i że Austrja może uniknie wstrząśnieniu, któreby zachwiało jej mocarstwowem stanowiskiem. Trzeba jednak pamiętać, że układ, zawarty przez rządy, muszą zatwierdzić parlamenty, czy zaś parlament austrjacki powróci w najbliższym czasie do równowagi, o tem rozstrzygną konferencje czesko-niemieckie, zwołane przez dra Koerbera.

* * *

Wiedeń 2 stycznia. Biuro korespondencyjne urzędowe komunikuje: Po kilkakrotnie wczoraj odbytych konferencjach udało się znaleść wyjście do usunięcia jeszcze istniejących przeszkód w sprawie dojścia do skutku porozumienia między obu rządami w kwestji ugodowej.

Szell odjechał do Budapesztu o godzinie 11 w nocy.

Wiedeń 2 stycznia. (Tel. wł.). Żydowska „N. freie Presse“ przedstawia rezultat ugody w ten sposób, że dr Keerber, ulegając namowom cesarza i następcy tronu Franciszka Ferdynanda, nie poczynił stronie węgierskiej żadnych ustępstw materjalnych. Enuncjacji tej przeczą bardzo wyraźnie wszystkie gazety węgierskie.

Budapeszt 2 stycznia. (Tel. wł.). Wszystkie bez wyjątku dzienniki tutejsze, a zwłaszcza „Pester Lloyd“, z całą stanowczością twierdzą, że Koloman Szell w ostatniej chwili rokowań zdołał zmusić dra Koerbera do poczynienia rządowi węgierskiemu znacznych ustępstw ekonomicznych.

Budapeszt 2 stycznia. Z okazji Nowego Roku partja liberalna węgierska składała gremialne życzenia prezydentowi ministrów, drowi Szellowi, prezydentowi stronnictwa, bar. Fomonickyemu i prezydentowi Izby, hr. Appenyemu.

Wizyta u prezydenta Szella stała się aktem politycznym, zwłaszcza wobec świeżo zawartej ugody z Austrją:

Pos. Hodossi wygłosił przemowę, do prezydenta gabinetu i do członków gabinetu. W mowie tej dał pos. Hodossi wyraz silnemu zaufaniu i zgody na program Szella, który reprezentuje politę Deaka. Okazało się bowiem, że związek z Austrją podnosi i wzmaga bezpieczeństwo Węgier.

Mowca wyraża dalej zadowolenie z powodu przyjścia do skutku ugody i układy handlowo-we cłowego z drugiem państwem. Spodziewa się, że ustawodawstwo węgierskie przyjmie porozumienie ministerjalne.

Prezydent ministrów w ciągu rokowań o ugodę **dał dowody energji w obronie interesów Węgier**. Za to należy mu się podziękowanie całego narodu węgierskiego, na które zasłużył. Naród węgierski słusznie ze spokojem oczekuje chwili zawarcia, względnie odnowienia traktatów handlowych z państwami. (Oklaski i wołania Eljen).

Prezydent ministrów dr. Szell odpowiedział przemową, w której wyraził podziękowanie za wyrażone mu zaufanie, za jedność przekonań. Świadomość polityczna partji udziela poparcia rządowi. Prezydent ministrów i rząd starają się usilnie o to, aby w służeniu ojczyźnie godnie sobie na to zaufanie zasłużyć. (Oklaski). Prezydent ministrów wraca z walki, w której obie walczące strony walczyły o pokój i o porozumienie. W walce tej niema zwycięzcy ani zwyciężonego. Obie strony wyniosły z tej walki korzyści, pokonano zaś trudności i przesądy, które stały na zawadzie porozumieniu. Zwyciężyła myśl zachowania obopólnych interesów bez ofiar, z którejkolwiek strony, przy wspólności panującego, nie rozdartym węźle politycznym i wspólności gospodarczej. (Oklaski). To doprowadziło do skutku ugodę, o której minister nie na tem miejscu, lecz przed zastępami całego narodu zda sprawę. W sprawozdaniu tem wykaże prezydent ministrów, że rząd bronił interesów kraju, przyczem także interesa drugiego państwa były uwzględnione i żadnego interesu nie poświęcił. (Oklasi).

Rząd wykaże w tem sprawozdaniu, że ugoda odpowiada duchowi ustawy z roku 1899 i zobowiązaniom jakie na siebie wziął prezydent gabinetu. Prezydent gabinetu od początku rokowań pragnął położyć raz już koniec tej szkodliwej niepewności i cieszy się, że porozumienie doszło do skutku. Był on także przygotowany, gdyby porozumienie na podstawie słuszności było niemożliwem, uregulować stosunek gospodarczy na podstawie samoistności. Szef gabinetu i jego koledzy byli wierni swemu programowi i zostaną mu wierni. Przy tak wielkich zadaniach jakie czekają parlament a w szczególności przy parlamentarnem uregulowaniu kwestji gospodarczych potrzebuje rząd silnego poparcia parlamentu, o które prosi. Rząd widząc za sobą zgodne z sobą stronnictwo nie lęka się o przyszłość.

Kończąc podziękował prezydent ministrów jeszcze raz za wyrażone mu zaufanie polityczne i osobiste (długotrwałe oklaski i wołania Eljen).

Wiedeń 2 stycznia. (Tel. wł.) Dzienniki poranne tutejsze wyrażają przekonanie, że podczas rokowań ugodowych przewidziano z góry **sposób załatwienia sprawy** na wypadek gdyby parlament austrji nie uchwalił ugodę ministerjalną.

* * *

(Oba rządy — zarówno węgierski, jak i austrjacki zobowiązały się najdalej do połowy stycznia r. b. przeprowadzić punkty ugody w drodze parlamentarnej. O tem zobowiązaniu wspominał Szell w swem przemówieniu do partji liberalnej — w myśl tego samego zobowiązania w najbliższym czasie powinniśmy się dowiedzieć o autentycznej treści zawartej ugody. Przyp. Red.).

Katastrofa w Jaworznie.

Z Jaworzna piszą nam:

Roboty celem uratowania szybu przed zupełnym zalewem są w pełnym toku. Robotnicy pracują dzień i noc nad wzniesieniem murów ochronnych oddzielić mających szyb „Heleny“ i „Rudolfa“ od napływu wody z szybu „Pauliny“. Monterzy z Witkowic pracują nad reperacją maszyny wodnej o sile 600 koni, prócz tego mają nadejść trzy maszyny wodne [illegible], pompujące każda po 4 m³ na minutę. Maszyny te będą mogły być przesuwane po pochylniach w miarę ubywania wody, tak, by można osuszyć halę, w której znajdują się zalane maszyny. — Ratunek niewykluczony, jeśli maszyny te przybędą i funkcjonować zaczną, bodaj w miesiącu, trzeba bowiem rozważyć, że po strąceniu 3 m³, która pozostała w ruchu maszyna pompuje na minutę, pozostaje stały przypływ 13 m³, t. j. dziennie 187.200 hl., a w miesiącu 5,803.200 hl. Po przybyciu zamówionych maszyn i naprawie zepsutej, będzie można w minucie koło 20 m³ pompować, a więc dzienna nadwyżka odpływu nad przypływem wyniosie koło 5600 hl. Jeśli atoli maszyny te w tym czasie funkcjonować nie zaczną, lecz o kilka tygodni później, wtedy na lata kopalnia stanęłaby musiała.

Wogóle ratunek możliwy, zależny od pospiechu, a co do środków wszelkich, zapadnie decyzja w Wiedniu.

Kopalnię prócz ludzi fachowych zwiedzali właściciele pp. Gutmann i Todesco. Na pochwałę właścicieli podnieść potrzeba, iż starali się przedewszystkiem o zatrudnienie dla robotników i ojcom rodziu wyrobili przyjęcie w innych kopalniach, robotników podlegających realności tudzież bezżennych zwolniono tymczasowo. W Jaworznie samem znajduje obecnie pracę koło 400 ludzi, z otwarciem szybu „Rudolf“ może być przyjętych koło 1000. Cała okolica odczuwa tę klęskę; od istnienia względnie szybkiego otwarcia kopalni zależy i ruch fabryki bieli cynkowej w Niedzieliskach i sody w Szczakowej, które pomyślny rozwój tylko taniemu węglowi z Jaworzna zawdzięczają, a w razie zastoju w produkcji węgla staną byłyby zmuszone, przez co znowu koło 1000 ludzi zostałoby się bez chleba.

Dozór w nocy krytycznej nad dynamomaszyną miał zwykły robotnik, który zapewne zaspał, gdyż tu zegary kontrolne dla stróżów nie są zaprowadzone; inspekcji nie było, sikawka, konewki były zamknięte. Wina również dawnego dyrektora Grundiga, Prusaka, przebywającego obecnie na pensji we Wrocławiu, było skasowanie istniejącej tutaj niegdyś straży pożarnej gwareckiej i odmówienie subwencji na założenie straży ochotniczej miejskiej jako niepotrzebnej, któraby w obecnym wypadku mogła była nieoblicalne oddać usługi.

Obecny dyrektor jest człowiekiem energicznym i dla wszystkiego co pożyteczne i potrze-

bne bardzo chętnym, ale będąc tu dopiero krótki czas nie mógł się zaznajomić ze wszystkiemi brakami i potrzebami, zwłaszcza, że przybył w czasie zastoju w ruchu węglowym.

Rada miasta.

Sylwestrowe posiedzenie Rady było krótkie ale urozmaicone i zajmujące. Przedewszystkiem przewodniczył Radzie poraz pierwszy dr. Leo i odrazu ton cały posiedzenia nabrał odmiennego charakteru. Odzywała się i w odpowiedziach i w sposobie przewodniczenia nuta stanowczości i pewności siebie, która tem bardziej musiała zwrócić uwagę, że na porządku dziennym stało kilka spraw dość drażliwych. I tak dr. Gross koniecznie się domagał, aby Rada unieważniła wybory do kahału! Dziwne żądanie! Wszakże kahał „robił“ wybory do Rady i jakże Rada może decydować o jego losach? Raczej kahał rozstrzygnie o weryfikacji miejskich wyborów. W epoce konserwatywno-radykalno-socjalistyczno-żydowskich sojuszów, kahał jest ostatnią instancją w sprawach miejskich. Zrozumiał to magistrat i odesłał akta protestu radykalistów żydowskich do namiestnictwa, niech się tam wyleżą przez kilka lat, a gdy powrócą do Krakowa, protest będzie już bezprzedmiotowy.

Również drażliwą była interpelacja p. Kosobuckiego, który wystąpił w obronie dwojga osób zgnębionych przez brutalność straży akcyzowej. Odpowiedź przewodniczącego była stanowcza: w trzy dni ma być wygotowane sprawozdanie, a potem winni ukarani! Pośpiech niesłychany w dziejach Rady i magistratu. Czy tylko nie będzie to pośpiech teoretyczny, — jak u tych lokomotyw galicyjskich, które na papierze robią po 60 kilometrów na godzinę a w praktyce niedochodzą do 40.

Dowiedzieliśmy się dalej o suspenzji długoletniego naczelnika straży pożarnej. Przykra to sprawa i dlatego wstrzymujemy się na razie od jej komentowania, czekając na urzędowy wynik dochodzeń.

W końcu chciała Rada okazać się amerykańską. W Ameryce jak wiadomo przesunięto 4 piątrową kamienicą z jednego miejsca na drugie. Nasi ojcowie miasta nie sięgali tak daleko; pragnęli tylko przesunąć niedawno wzniesiony pomnik Grotgera, na miejsce wytknięte na planie. Fundatorowie i twórca pomnika postawili go gdzieindziej, — zatem będą pokutować za tę śmiałość.

Tak się bawili radcy w wieczór sylwestrowy.

*

Sylwestrowe posiedzenie Rady miejskiej może najkrótsze z dotychczasowych, odbyło się pod przewodnictwem I wiceprezydenta dra Leo, który je otworzył o godz. kwadrans na 6-tą.

Akcyza miejska.

Przewodniczący oznajmił o zatwierdzeniu dzierżawy akcyzy przez miasto na dalsze trzechlecie za kwotę 500.000 k. rocznie.

P. Eminowicz suspendowany.

Następnie podał do wiadomości, że naczelnik straży pożarnej p. Wincenty Eminowicz z dniem dzisiejszym został zasuspendowany.

Różne pisma.

Sekretarz prezydjalny dr Nowicki odczytuje szereg pism, które wpłynęły do prezydjum Magistratu. 1) Zawiadomienie o ofiarowaniu 500 cetnarów węgla dla ubogich przez administrację dóbr hr. Andrzeja Potockiego. 2) Pismo pań Gabrjeli Hendlowej, Walerji André, jako spadkobierczyń ś. p. dra Andrzeja Rydzowskiego, aby kamienica przy ul. Poselskiej l. 141, zapisana miastu przez ś. p. Rydzewskiego, była nareszcie przysposobiona na mieszkanie dla prezydenta, zgodnie z wolą zapisodawcy. Inaczej grożą procesem o unieważnienie testamentu. 3) Prośbę Tow. wzaj. pomocy uczniów Uniw. Jagiel. o subwencję na bezpłatne obiady dla niezamożnej młodzieży akademickiej. 4) Żażalenie p. Julji Czerwińskiej i p. Tadeusza Niedzielskiego, przeciw funkcjonarjuszom akcyzy miejskiej z powodu znanego zajścia w dniu 22 grudnia na rogatce Zwierzynieckiej. (Opisaliśmy to zajście przed kilku dniami. Przyp. Red.)

Ostatnie pisma przydzielone będą naczelnikowi akcyzy m. z poleceniem, aby w trzech dniach złożył sprawozdanie.

Następnie Rada wybrała r. m. p. Uderskiego do sekcji ekonomicznej.

Wybory do kahału.

R. m. dr. Gross ponownie interpelował w sprawie protestu przeciw wyborom do kahału. Jak wiadomo walczyli tam żydzi starowiercy z radykałami. Ci ostatni zostali przegłosowani i pragną teraz unieważnienia niepomyślnego dla nich wyboru. Nie ulega wątpliwości, że protest nie odniesie żadnego skutku, bo przywódcy „ortodoksów“ słynni „konserwatyści“ Hirsz Landau i Horowitz, mają zbyt wiele wpływu w Radzie. Wynika to i z odpowiedzi przewodniczącego, że magistrat uchwalił przedłożyć akta namiestnictwu, celem żądania pewnych „wyjaśnień“. Zanim to wyjaśnienie nastąpi, skończy się termin urzędowania obecnego kahału.

Zajścia na rogatce.

R. m. Kosobucki, popiera zażalenie pana Tadeusza Niedzielskiego, przeciw brutalnej rewizji dokonanej przez funkcjonarjuszów akcyzowych.

Przewodniczący oświadcza, że śledztwo w tej sprawie zostanie przeprowadzone, a jeżeli się okaże, iż to co dzienniki podały prawdą jest to funkcjonarjusze akcyzy, którzy zawinili będą ukarani.

Porządek dzienny.

Z porządku dziennego, Rada na wniosek sekcji IV uchwaliła zetatowanie szkoły męskiej z klas nadetatowych szkoły im Dietla, utworzonej w lokalu prywatnym przy ulicy Starowiślnej, jako osobnej XXIII szkoły 4-klasowej męskiej.

Następnie uchwaliła Rada przejść do porządku dziennego nad prośbą Tow. oświaty ludowej we Lwowie o udzielenie subwencji na zakładanie bezpłatnych czytelni polskich dla włościan Polaków w całej Galicji, tudzież nad prośbą zarządu oddziału Tow. przyrodniczego im. Kopernika o podwyższenie subwencji z 400 k. na 800 koron.

Posiedzenie tajne.

Przed godziną 6 przystąpiono do posiedzenia tajnego, na którem sprawozdawca komisji plantacyjnej przedstawił wniosek tejże komisji, według którego Rada uchwaliła oświadczyć komitetowi budowy pomnika Artura Grottgera, iż gmina m. Krakowa przyjmuje na własność pomnik ustawiony na skwerze plantacyjnym naprzeciw budynku Tow. przyjaciół sztuk pięknych, zastrzega sobie jednak prawo przesunięcia pomnika w miejsce, oznaczone na planie Radzie miasta przedłożonym i przez nią przyjętym.

Wniosek ten po dłuższej dyskusji uchwaliła Rada odesłać do komisji plantacyjnej, celem rozpatrzenia.

W końcu załatwiono 5 wniosków w sprawach osobistych, poczem przewodniczący zamknął posiedzenie życząc członkom Rady miasta Nowego Roku.

KRONIKA.

Kraków 2 stycznia.

Na zakończenia Starego Roku we wszystkich kościołach krakowskich odbyły się po południu nieszpory, a po kazaniach konkluzja.

W kościele OO. Franciszkanów konkluzę celebrował J. Em. książę kardynał kniaź Puzyna. W kościele Marjackim celebrował ks. prałat infułat Krzemieński. U OO. Dominikanów celebrował ks. Piotr Zaczek, ponownie (po raz trzeci) wybrany przeorem konwentu.

Wszystkie kościoły przepełnione były pobożnymi.

Rewizja kasy. W miejskiej kasie oszczędności odbyło się w środę generalne szkontrum wobec komisji, złożonej z prezydenta miasta p. Friedleina, II wiceprezydenta dra Staniszewskiego i komisarza starostwa p. Kowalikowskiego.

W krakowskiej powiatowej Kasie oszczęd. odbyło się w dniu 31 grudnia 1902 szkontrum Kasy wobec komisji kontrolującej i wobec komisarza rządowego.

Noc sylwestrowa. Na pożegnanie starego — a powitanie Nowego Roku bawił się Kraków nader ochoczo zwłaszcza zebrania w „Sokole“, w Resursie urzędniczej, w Stow. kupców i młodzieży handlowej były ożywione. Bawiono się także w kasynie oficerskiem, w sali br. Johnów i w wielu domach prywatnych.

W wielkiej sali „Sokoła“ stanęło do tańca przeszło 80 par, przy dźwiękach „Harmonii“ pod kierunkiem reja p. Kowalskiego. O północy imieniem Wydziału wszystkim uczestnikom składał noworoczne życzenie druh dr. Stanisław Rowiński, poczem posypały się z rogu obfitości liściki, w których każdy znajdował jakąś sentencję życzenia lub proroctwo. Zabawa była bardzo ochoczą.

Resursa urzędnicza z trudem tylko pomieścić mogła rój urodziwych pań, panien i młodzieży. Olbrzymim korpusem tancerzy dowodził p. Karol Dawidowski, prowadząc po 100 par w kadrylu i mazurze przy muzyce 56 pułku.

Zabawę poprzedziły wesołe popisy na mandolinach, śpiew p. inż. Peszkowej, p. Ferensa i p. Otto, który ubawił obecnych własnym monologiem ubarwionym akcjami noworocznemi.

O północy życzenia noworoczne im. wydziału składał I. wiceprezes p. Kazimierz Bartoszewicz.

Zabawa, która była introdukcją karnawałową, przeciągnęła się do rana.

W lokalu Stow. kupców i młodzieży handlowej zebrało się z górą sto osób, które się bawiło przy dźwiękach „Harmonji“. Niespodzianką tym razem był wóz elektryczny prowadzony przez Mefista p. Biegańskiego, z którego to wozu p. Krzyżanowski w postaci anioła rozdzielał słodkie upominki dla pań. Powinszowania imieniem dyrekcji składał p. Pagacz.

Tańce prowadzili pp. Stefan Porębski i Władysław Schmidt.

Tłumy publiczności zebrały się tejże nocy w restauracji p. Facka w sali braci Johnów, gdzie koncertowała orkiestra 100 pułku. Wszystkie stoły i stoliki były szczelnie obsadzone. Atrakcją tego licznego zgromadzenia był szampan. Każdy 50 ty gość, kupujący bilet wstępu, aż do 300, otrzymywał całą butelkę szampana, zaś od 300 do 350 aż 5 butelek tego nektaru. Jeden z gości zdobył te 5 butelek, kupując sam 20 biletów po 60 hal., aby dociągnąć do wymaganej liczby 350.

Pogoda od pierwszego brzasku dnia noworocznego była nadzwyczaj przyjemną, prawie wiosenną, z małemi przymrozkami. Powietrze czyste. Zato niemal wszystkie ulice i Rynek główny zanieczyszczone są jak jeszcze nigdy nie bywało. W ulicach leżą kupy śniegu czarnego, przyozdobione śmieciami i nieczystościami, zaś w rynku kopce rozwalone, a rozrzucony i zanieczyszczony śnieg przedstawia wstrętny widok.

Egzamin z rachunkowości państw. ogólnej i kupieckiej zdała dn. 19 b. m. w Namiestnictwie p. Eugenja Przybylska.

„Opłatek“ w Kole mieszczańskiem odbędzie się dnia 4-go stycznia o godzinie 10 tej przed południem.

40-rocznica powstania styczniowego obchodzoną będzie w niedzielę, dnia 25 stycznia 1903 r., w sali „Sokoła“.

Komitet urządzający odbył już posiedzenie i rozpoczął czynności w celu jak najświetniejszego uczczenia tej rocznicy.

W Kole mieszczańskiem członkowie zebrali się na wspólną pogawędkę w wieczór sylwestrowy. O północy prezes Koła p. Piotr Kosobucki składał wszystkim członkom życzenia noworoczne.

„Przyjaźń“ krakowska uchwaliła urządzić dnia 4 stycznia 1903 (w niedzielę) „drzewko“ dla dzieci członków Tow. z następującym programem: przedstawienie sceniczne, wykonane przez dzieci, gwiazda z chórem, orkiestra chłopięca oraz rozdanie podarków. Członkowie życzący sobie aby ich dzieci przyjęły udział w podarkach, zapiszą je w kancelarji najpóźniej do dnia 2 stycznia godz. 8 wieczór.

Dnia 11 stycznia (niedziela po 3 Królach) dla członków i ich rodzin obchód „Opłatka“. Wpis do dnia 8 stycznia godz. 8 wieczór w kancelarji. Wkładka dla mężczyzn 60 hal., dla kobiet 40 hal.

Towarzystwo ratunkowe w pierwszym dniu Nowego Roku interweniowało w 17 wypadkach. Między innymi opatrywało ranę ciętą u kobiety, ktora o godz. wpół do 8 rano uległa wypadkowi z tramwajem elektrycznym na ul. Krakowskiej.

O godz. wpół do 6-ej wieczorem wezwano pogotowie na ul. Podgórską pod l. 12, gdzie Regina Woźniak wskutek nałogowego pijaństwa zmarła nagle. Prócz tego zaszedł wypadek symulacji.

Oszustwo czy pomyłka. W sprawie kupna zegarka u Landaue na Stradomiu, zgłosił się do nas p. Schnabel, który wbrew zaprzeczeniu p. Landaua, potwierdził wszystkie szczegóły znanego zajścia. Twierdzi zatem p. S. ponownie, że kupił od Landaua zegarek niklowy jako srebrny, a gdy oszustwo, czy pomyłka, się wykryły, Landau wyparł się wszystkiego. Zresztą p. Schnabel oddał całą sprawę na drogę policyjno-sądową.

Głosy publiczności.

Podziękowanie. Wszystkim tym, którzy ś. p. bratu mojemu Hieronimowi Czarnowskiemu oddali ostatnią usługę, a w chorobie wspierali go swą pomocą, przedewszystkiem więc Przewielebnemu Duchowieństwu, p. wiceprezydentowi doktorowi Leo i zarządowi akcyzy miejskiej, składam najserdeczniejsze podziękowanie.

Ludomira Czarnowska.

Zaburzenia w Marokko.

Przeciwko sułtanowi Marokka Abdul-Azisowi, który przez znaczną część świata mahometańskiego jest uważany za prawowitego następcę proroka, wybuchło groźne powstanie. Na czele powstańców stoi członek domu panującego z linji bocznej, który zdołał pozyskać dla siebie licznych zwolenników i rozgromił wojska sułtana w krwawej bitwie pod Taszą niedaleko Fezu. Zaburzenia te są nader ważne dla Europy, gdyż do panowania nad Morokkiem pretendują: Francja, Hiszpanja i Anglja. Interesy tych państw są wprost przeciwne, a ostateczny rozrachunek może doprowadzić do niebezpiecznych międzynarodowych zawikłań.

Madryt 2 stycznia. (Tel. wł.). Sułtan marokański traci coraz bardziej grunt pod nogami. Fez jest poważnie zagrożony. Hiszpanja uzbraja silną eskadrę, złożoną z dwóch wielkich pancerników, sześciu krążowników pancernych i siedmiu łodzi torpedowych. Eskadra stanie w ciągu ośmiu dni pod Kadyksem. Ludność marokańska jest nienawistnie usposobiona dla sułtana Abdula Azisa, który zdaniem jej zdradził Islam.

Tanger 2 stycznia. Minister spraw zagranicznych nie uważa położenia rzeczy za rozpaczliwe, ponieważ klęska pod Taszą była wynikiem zaskoczenia, nie zaś formalnej bitwy.

Tanger 2 stycznia. Słychać, że pretendent stoi w odległości dwudziestu mil od Fezu, z którym komunikacja przerwana.

Tanger 2 stycznia. Z powodu niepewnego położenia misjonarki z Fezu i Tetuanu odjechały do Tangeru.

Tanger 2 stycznia. O klęsce wojska sułtańskiego donoszą jeszcze: Pretendent pozwolił wojsku rządowemu dotrzeć aż do Tsulu pod Fezą, poczem je ze wszystkich stron obskoczył i urządził straszną kąpiel krwawą. Niedobitki ścigano aż do bram Fezu. Północne Maroko jest w rękach pretendenta.

TELEGRAMY.

Wobec nowej ustawy prasowej.

Lwów 2 stycznia. Z inicjatywy Towarzystwa dziennikarzy polskich, odbyło się w sobotę zebranie dziennikarzy i posłów na Sejm i do Rady państwa, dla omówienia projektu nowej ustawy prasowej.

Zbrodnia.

Lwów 2 stycznia. (Tel. wł.). We środę wieczorem w śródmieściu budowniczy, Jan Jaremko zamordował żonę, która go zdradziła. Uciekającego ujęto w ogrodzie Jezuickim.

Z filharmonii lwowskiej.

Lwów 2 stycznia. (Tel. wł.) Henryk Melcer, zrzekł się obowiązków dyrektora Filharmonji lwowskiej.

Nowy ambasador niemiecki w Wiedniu.

Wiedeń 2 ssycznia. (Tel. wł.) „Fremdenblatt“ donosi, że cesarz przyjmie nowego ambasadora Rzeszy hr. Wedela, na powitalnem posłuchaniu w dniu 5 stycznia r. b.

Minister rosyjski w Wiedniu.

Wiedeń 2 stycznia. Przyboczny adjutant cesarski wręczył dziś przed południem hr. Lambsdorffowi podarunek cesarza w postaci portretu monarchy. wielkości kwarto, w pięknych ramach.

W południe odbyło się u hr. Lambsdorffa przyjęcie na 22 nakryć. — Obecni byli minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, rosyjski poseł Kapnist i członkowie rosyjskiej ambasady.

O godz. 1 m. 20 przyjął cesarz hr. Lambsdorffa na szczególnej audjencji, która trwała 20 minut.

O godz. 9 m. 5 wieczorem odjechał hr. Lambsdorff do Petersburga, pożegnali go na dworcu hr. Gołuchowski, poseł rosyjski Kapnist, członkowie ambasady i t. p.

Wiedeń 2 styeznia. (Tel. wł.). Ministra rosyjskiego hr. Lambsdorffa odprowadzał na dworzec minister spraw zagranicznych Austro-Węgier hr. Gołuchowski. Na dworcu w odosobnionej sali obaj ministrowie jeszcze raz **konferowali przeszło 20 minut**. Dopiero na pięć minut przed odjazdem pociągu do sali wszedł ambasador rosyjski hr. Kapnist wraz z członkami ambasady, tudzież wyżsi urzędnicy z ministerjum austrjackiego spraw zagranicznych.

Skandal na dworze saskim.

Wiedeń 2 stycznia. (Tel. wł,) „Zeit“ donosi, że papież polecił telegraficznie ks. Maksymiljanowi saskiemu, który jest księdzem katolickim i profesorem na wydziale teologicznym uniwersytetu we Fryburgu, podjąć się misji pojednawczej arcyksiężny Luizy z dworem saskim.

Ks. Maksymiljan odpowiedział, że powolny poleceniu podejmuje się rzeczonej misji, z góry jednak wątpi we wszelki dodatni skutek.

Incompatibilija węgierskie

Budapeszt 2 stycznia. Na sobotnim posiedzeniu sejmu w imieniu i z polecenia nieobecnego prezydenta gabinetu, minister skarbu Lukacs wniósł projekt ustawy co do incomtabilitas członków Izby magnatów. — Projekt postanawia, że członkami Izby magnatów nie mogą być wspólni ministrowie, członkowie ciała dyplomatycznego i konsulowie państw obcych, posłowie sejmowi i ci, którzy od korony otrzymnją pensje. Godność członka Izby magnatów traci ten, kto otrzyma wszy godność tę na podstawie urzędu, z urzędu tego ustępuje, przy nadaniu dożywotniem traci godność przez dobrowolną rezygnację, następnie wskutek zasądzenia na karę więzienia, a w końcu przez utratę obywatelstwa.

Z podróży hr. Lambsdorffa.

Wiedeń 2 stycznia. (Tel. wł.). W tutejszych sferach dyplomatycznych zapewniają, że podróż hr. Lamsdorffa na półwysep Bałkański była wynikiem dawno przygotowanego porozumienia pomiędzy Rosją i Austrją, tak, że hr. Lambsdorff działał tam jako pełnomocnik obu rządów. Hr. Lambsdorff zapewniał z naciskiem, że stosunek mocarstw jest w tej chwili tak wyborny, jak nigdy nie był i że sprawy bałkańskie rozwiązane będą w duchu ścisłego porozumienia między Austrją a Rosją, opartego na wzajemnem poszanowaniu interesów obopólnych. W Belgradzie hr. Lambsdorff oświadczył wyraźnie, iż życzy sobie, aby stosunek Serbji do Austrji był jak najlepszy. Serbja leży bardziej w zakresie wpływu Austrji, Bułgarja Rosji.

Sofja 2 stycznia. Podczas pobytu hr. Lamsdorffa w Sofji zastanawiano się nad okolicznością, że macedończycy stanowią 30 proc. armji bułgarskiej, stosunek wśród władz cywilnych jest niemniejszy, skutkiem czego trudno się dziwić rządowi, że nie mógł sprężystszego zorganizować przeciwdziałania ruchowi macedońskiemu na własnem terytorjum. Trudność polega w tem, aby pogodzić interesy ludności bułgarskiej w Macedonji z utrzymaniem status quo. Nie byłby on naruszony przez zamianowanie gubernatora chrześcijańskiego dla Macedonji, zatwierdzanego przez mocarstwa i pełniącego urząd pod ich kontrolą. Decyzje w tej mierze zapadną w Wiedniu, ponieważ hr. Lamsdorff ostatnie słowo w tej mierze z przykładną lojalnością zostawia hr. Gołuchowskiemu.

Choroba króla saskiego.

Drezno 2-go stycznia. (Tel. wł.) Profesor Curschmann oświadczył, że król cierpi na niezmiernie silną influencę. Z powodu spóźnionego wieku (ur. 8-go sierpnia 1832 r.) i wznuszeń, którym w ostatnich czasach chory uległ, stan poważny. Żołądek silnie zaatakowany, stąd przyjmowanie pokarmów utrudnione. Stan tem gorszy, że król oddawna cierpi na serce.

Zmiany w marynarce francuskiej.

Paryż 2 stycznia. Kontradmirał Gourdon, został mianowany wiceadmirałem w miejsce wiceadmirała Gervais.

Minister Delcassé.

Paryż 2 stycznia. Minister spraw zagranicznych Delcassé, który od kilku dni jest chory na influenzę był wczoraj obecnym przy składaniu życzeń noworocznych w pałacu elizejskim. Musiał on jednak powrócić do domu, gdyż przybywszy do pałacu osłabł. Minister Dellcossé pozostanie kilka dni w domu, gdzie będzie załatwiać swoje czynności urzędowe.

Francusko-rosyjskie uprzejmości.

Paryż 2 styeznia. Z okazji zmiany roku wystosował rosyjski minister wojny Kuropatkin do francuskiego ministra wojny Andrée telegram z życzeniami dla Andréego i dla całej armji francuskiej w swojem imieniu i w imieniu oficerów całej armji rosyjskiej. Na telegram ten odpowiedział minister Andrée telegramem dla Kuropatkina i całej armji rosyjskiej od armji francuskiej.

Londyn 2 stycznia. George Chapman, podejrzany o to, że otruł kolejno trzy kobiety antymonem, jak się okazało, jest właściwie Sewerynem Kłosowskim. Urodził on się w r. 1865 w Warszawie, był przez lat pięć w szkole wojskowej, następnie felczerem. Do Londynu przybył w r. 1890 z żoną i dwojgiem dzieci, które go porzuciły.

Ciągnienie losów krakowskich.

Przy dzisiejszem ciągnieniu losów krakowskich **główna wygrana** 50.000 koron padła na los **nr. 33.581.**

Następna 6.000 kor. na **nr. 28.996.**

W dalszem losowaniu wygrały nra: 3.635, 15.555, 31.603, 32.433, 39.351.

Ruch pociągów

c. k. kolei Państwowej i c. k. kolei Północnej na stacji Kraków

ważny od dnia 1-go maja 1902 roku

według czasu środkowo-europejskiego.

Odchodzą z Krakowa:

W stronę Lwowa.

pospieszny o godz. **6·40** r.
osobowy o godzin. **8.10** r.
osobowy o godzin. **11** rano
błyskawiczny o g. **2·49** pp.
pospieszny o godz. **8·38** w.
osobowy o godz. **3** wiecz.
osobowy o g. **10·55** wiecz.

Do Oświęcimia

osobowy o godzin. **4·33** r.
osobowy o godz. **1·15** pop.
osobowy o godz. **7·55** wiecz.

Do Tarnowa i Stróż

osobowy o godzin. **6·15** w.

Do Wieliczki

osobowy o godz. **8·30** rano
osobowy o g. **1·30** w poł.
osobowy o godz. **9·30** wiecz.

Do Nowego Sącza

osobowy o godz. **9·05** rano
osobowy o god. **7·55** wiecz.
osobowy o godz. **11·40** w.

Do Wiednia

osobowy o godz. **5·32** rano
pospieszny o godz. **7·25** r.
błyskawiczny o g. **2·31** pp.
osobowy o godz. **2** po poł.
pospieszny o godz. **10** w.

Do Warszawy

osobowy o godz. **5·32** rano
osobowy o godz. **9·20** rano
osobowy o godz. **6·40** wiec

Razem z przedpłatą na „Głos Narodu“ można przesyłać przedpłatę na pismo humorystyczno-satyryczne

„Djabeł“.

Przedpłata kwartalna wynosi 2 kor.

†

Za spokój duszy ś. p.

Wiktoryi

GUBARZEWSKIEJ

odprawionem zostanie

w dniu 3 stycznia 1903

jako w rocznicę śmierci

Nabożeństwo Żałobne

w kościele OO Reformatów o godzinie 9-tej rano.

O wpływie ducha na ciało.

ODCZYT

wygłoszony w Bernie przez

Dra Dubois

Przekład polski upoważniony przez prelegenta

tylko co opuścił prasę

Do nabycia:

w Księgarni katolickiej Dra Władysł. Miłkowskiego

W KRAKOWIE 6133

Rynek 30, Telefonu 418.

Cena egzempl. K. 1·20 hal., z przesyłką o 10 hal. więcej.

Sklep z wiktuałami

połączony z trafiką przy pryncypalnej ulicy, jest z powodu stosunków familijnych tanio **do sprzedania.** — A... Kraków, Rynek klep. Nr. 18. 11 1 3

Wdowiec

bezdzietny, emeryt, intelig., ujmującej powierzchowności, czynny przemysłowy, obeznany w gospodarstwie, budowie i handlu, **szuka zajęcia** za skromnem wynagrodzeniem przy gospodarstwie, zarządzie hotelu, kasyera, magazyniera lub spółce przemysłowej itp. Polecenia jak najlepsze. Złoży kaucyi got. 2000 Kor. i na realności 15.000 Kor. Pośrednictwo wynagradza. Zgłoszenia: J. Rawicz poste rest. Kraków. 6..1 2 2

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów

wynalazku JULIANA JÓZEFOWICZA perfumera.

Jest to najlepsza roślinna farba, która **można** w przeciągu 10 minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor **czarny, brunatny, szary i blond.** *We Lwowie* u p. J. Friedricha i A. Beacocka ul. Hetmańska L. 4 i u Ig. Jahla, Hotel Europejski; *w Krakowie* u Reima i Spółki, Rynek gł. linia A—B, J. Hanaka i Ski drogerja ulica Szewska, Fr. Zopotha **droguerja** ul. Sienna 12 i R. Wiskidy plac Marjacki; *w Wiedniu* u Calderary i Bankmanna. — Cena **flakonu kor. 3,** flakoniki próbne **1** kor. **20** gr.— Przesyłka i główny **skład:** w w **Warszawie, ul. Nowa Senatorska 2.** 5720 8 0

Spólnika, handlowca

rutynowanego, chrześcijana, z kapitałem 10.000 koron, poszukuje się w celu objęcia handlu od 30 lat dobrze prosperującego zasortowanego, bez długów w dziale galanteryjno-modnym w Krakowie. — Zgłoszenia tylko do 15 go stycznia 1903 pod „Kupiec - Spólnik" poste restante Kraków za kwitem inseratowym. 6290 3 3

NIEMKA

udziela korzystnej konwersacyi i korepetycyi niemieckiej po bardzo przystępnej cenie. Wiadomość pod „Dresden" w Adm. „Głosu Narodu". 6328 2 3

D. E. FRIEDLEIN

w Krakowie, Rynek główny L. 17, Nr. telefonu 452

Księgarnia, skład i wypożyczalnia nut

GŁOWNA EKSPEDYCYA CZASOPISM

przyjmuje prenumeratę

na wszelkie czasopisma polskie i obce, ręcząc za za dokładną ekspedycyę. 6162

Katalogi czasopism wysyła na żądanie bezpłatnie.

Aptekarz Thierry (Adolf) LIMITED

Prawdziwa Maść babkowa

jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez szybkie działanie i gruntowne oczyszczenie leczy i uśmierza bóle nawet w najdawniejszych ranach, oraz usuwa przez zmiękczenie rany nie potrzebne obce ciała różnego rodzaju, które się do niej dostały. — Pocztą opłatnie 2 słoiki 3 Kor. 50 hal.

Apotheker Thierry (Adolf) LIMITED

in Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn. 6001

Wystrzegać się należy naśladowań i uważać na powyższy na każdym słoiku wypalony znak ochronny i firmę.

Precz z niemieckimi kalendarzami!

Najlepsze praktyczne **polskie kalendarze** Wydawnictwa „Ilustracyi Polskiej" (Ludwika Szczepańskiego) w Krakowie. **Kalendarz prakt.** dla Wszystkich à 1 kor., **Kalendarz dla Pań** à 1 kor., **Kalendarz Maryacki powieściowy** à 80 h.

Za 8 koron wysyłamy franco **14 kalendarzy**

Maryackich Powieściowych 100 ilustracyj.

Ważny niezbędny artykuł praktyczny **„Wskazówki dla wychodźców".**

Do nabycia w biurze „Ilustracyi Polskiej" w Krakowie. — Adres: „Ilustracya Polska" Kraków. 6330 4 5

Dla Prenumeratorów

„GŁOSU NARODU"

nadzwyczajne zniżenie.

Józef Rogosz „Blagierzy" . . . . 2 tomy

Jerzy Maldague „Nie zabijaj" . . . 3 tomy

Emil Richebourg „Dwie kołyski" . . 2 tomy

Lubyca „Z ostatniej wojny Hercegowińskiej." . . . . 1 tom

Emil Richebourg „Milion Ojca Raclot" Powieść nagrodzona przez Akademię francuską . . . . . 1 tom

Ł. X. G. P. „Uratowany" Nowela oryginalna.

Karol Monsolet „Sprzysiężenie Kobiet" . . . . 1 tom

10 tomów

za 3 złr. 50 centów.

Administracya Biblioteki Wyborowych Romansów i Powieści Kraków, ul. św. Jana L. 3.

Spółka mleczarska

w Nowej Wsi Szlacheckiej

poczta Liszki

wysyła codziennie świeże **masło deserowe** formowane po $^1/_2$, $^1/_4$, $^1/_8$ klgr. lub nieformowane w paczkach 5 klgr. za zaliczką opłatnie po **12** koron. 6337 2 5

Błaga o litość

staruszka 84 lat licząca, wdowa po weteranie z roku 1831, mająca przy sobie nieuleczalnie chorą córkę, o wspomożenie jakimkolwiek datkiem.

Łaskawe datki na ten cel przyjmuje Administracja „Głosu Narodu" Kraków, ulica św. Jana Nr. 3. 3170

PERFUMY

we flaszkach i na wagę

oryginalne francuskie,

Wody kolońskie, ateńskie i do ust

w oryginalnych flaszkach i na wagę

oraz

wielki **wybór mydełek toaletowych**

poleca 6167 0 0

CZESŁAW ŚMIECHOWSKI

Kraków, ul. Mikołajska L. 4

obok apteki pod „Barankiem".

Precz z obcymi fabrykatami!

CYKORYĘ KRAJOWĄ

we wszelkich gatunkach

pod gwarancyą prawdziwości i najlepszej jakości

poleca 6059

Fabryka surogatów kawy

J. br. ROMASZKANA

w Horodence.

Żądajcie we wszystkich handlach tylko cykoryi z Horodenki!

Rządca ekonomiczny

w sile wieku, żonaty, z małą familią, obznajmiony we wszelkich gałęziach gospodarstwa, z uprawą chmielu i buraków cukrowych, poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia dla „Agronoma" do Administr. „Głosu Narodu". 6339 3 5

Dobra sposobność!

Kto chce **ubranie modne** trwałe i tanie, niech zamówi u Zygmunta Chilli krawca w Krakowie, Wielopole L. 3. przy głównej poczcie. Robi ... Wypożycza fraki i anglezy. 6298 6 20

Osoba inteligentna

w średnim wi ku, poszukuje zaję... u kawalera lub wdowca. — Zgłosze... „K. M. 15" poste restante Krak... 6338 2 3

Herbatę Ceylon

zawierającą najmniejszą ilość narko... ku, sprowadzoną **w orygin. opakowan.** po $^1/_1$, $^1/_2$, $^1/_4$ funta poleca, firma **H. LEWIECKA** Kraków, ul. Sław... kowska 10, naprzeciw Grand Hotel... 6282 4 5



Prawdziwe HARCEŃSKIE

Kanarki

z gór św. Andrzeja w Har...

obdarzone prześlicznym długociągną... głosem, śpiewające także przy świ... **sprzedaję po 4, 6, 8, 10 i 12** ... **za sztukę.**

Wysyła na prowincyę odwrotnie za ... liczką z gwarancją dostawienia zdr... wych na miejsce przeznaczenia. **6 d... próby** a w razie niezadowolenia ... miana, lub zwrot pieniędzy.

H.dowla prawdziw. Herceńsk: Kanarków

Jan Szufa w Krako...

ul. Florjańska Nr. 3

I-sze piętro, oficyny.

Orkiestra na Karnaw...

zestawiona z najlepszych sił prze... rektora orkiestry zdrojowej Szczaw... ckiej **Antoniego Wrońskiego** poleca się na wszelkie zabawy publiczne i prywatne, również na prowincję (fort... i **skrzypce**, kwartety, sekstety, ... 20 muzyków). — Ceny umiarkow... Zamówienia u ... skiego Krak...



MARKAO CHRONNA

Odznaczone na Wystawie krajowe... dyplomem honorowym c. k. Minister...

Krajowe Towarzystwo

„PRZĄDK...

W KROSNIE

poleca Szan. P. T. Publiczności swe... czyste lniane, sławne z dobroci, rzetelności...

Płótna Korczyńsk...

od najgrubszych do najcieńszych we...

i Bieliznę stołową o wzorze kostk... i adamaszkowy...

oraz dostarcza kompletne i najtańsze

Wyprawy Ślubne.

Zamówienia nadsyłać prosimy wprost **do Krosna,** (poczta, telegraf i stacja kolejowa w miejscu). — Próbki i cenniki na żądanie wys...łamy fr... odwrotną pocztą.

ODPOWIEDNI PODAREK NA GWIAZDKĘ!!.

Przedostatni Tydzień!

Ciągnienie nieodwołalnie 15 stycznia 1903 r.

Główna wygrana

40.000 Koron.

Losy Loteryi Przemysłowej po 1 Koronie

do nabycia we wszystkich kantorach, oraz w Administr. „Głosu Narodu". 6084 ...

Wydawnictwa H. H. Hitschmanna.

Wiener Landwirthschaftiche Zeitung

Österreichische Forst- und Jagd-Zeitung

Allgemeine Wein-Zeitung

Der praktische Landwirth. — Der Oekonom.

nie znajdują się więcej przy Dominikanerbastei 5, tylko

Wien, I., Schauflegergasse 6.

w bliskości c. k. Dworu, Volksgarten, Michaelerplatz, Kohlmarkt i Herrengasse.

Właścicielka i wydawczyni: Józefa Rogoszowa. Redaktor odpowiedzialny: Dr. Antoni Beaupré. W drukarni W. Korneckiego w Kr...

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku.